



# Zabłudów i Okolice

Miesięcznik  
bezpłatny

Nr 3 (46)  
Marzec 2013

## ■ Wyszły z cienia

**Stowarzyszenie Bardzo Aktywna Wieś „BARWa” obchodziło 9 lutego br. swoje 5-lecie. Z tej to okazji odbyła się miła uroczystość, która zgromadziła liczne grono distinguished gości. Były kwiaty, występy zaprzyjaźnionych artystów, życzenie m.in. od Marszałka Województwa Podlaskiego i oczywiście wspaniała zabawa karnawałowa.**

Jednym z zaproszonych gości była Jolanta Iwaniuk, skarbnik Gminy Zabłudów, która pragnie serdecznie pogratulować Danucie Bagińskiej i pozostałym członkom stowarzyszenia za te 5-lat wspólnego działania. – Szczególnie doceniam rolę szefowej organizacji. Dzięki temu, że swój wolny czas poświęca „BARWie” tak pięknie ono rozkwitło. Te występy, pokazy gotowania czy pieczenia, czyli takie czynności typowo kobiece pozwoliły paniom rozwinąć się – powiedziała Jolanta Iwaniuk i dodała: – Moim zdaniem to stowarzyszenie spowodowało, że te panie wyszły z cienia, z takiej szarej rzeczywistości. Myślę, że czują się bardziej spełnione.

Uroczystość nie mogła się oczywiście odbyć bez występu zespołu folklorystycznego „Barwianka”. W większości tworzą go panie ze stowarzyszenia „BARWa”, choć i są osoby spoza jego grona. Oprócz nich swój popis śpiewu zaprezentował zaprzyjaźniony duet Maria i Leszek z Goniądza oraz zespół „Patoczanki” z Patok, w gminie Brańsk.

Wiele miejsca poświęcono życzeniom od instytucji i osób z naszego regionu. Pamiątkowy graver od Marszałka Województwa Podlaskiego wręczyła Edyta Jurkowska, kierownik referatu kultury z Urzędu

Marszałkowskiego. Życzenia złożyli i prezenty wręczyli m.in. Jan Zalewski, dyrektor Podlaskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Szepietowie, Dariusz Wojtan, prezes PKS Białystok czy Elżbieta Rajewska – Nikonowicz, dyrektor Regionalnego Ośrodka Polityki Społecznej w Białymstoku.

Rajewska – Nikonowicz, która reprezentuje instytucję współpracującą z organizacjami pozarządowymi działającymi w sferze społecznej. – Dla nas jest ważne, że Danuta Bagińska zajęła się dziećmi i ich rodzicami. Pokazuje kobietom, że warto poświęcić swój czas na doskonalenie siebie. Człowiek w pojedynkę nie jest w stanie poradzić sobie z trudami dnia codziennego. Razem jest o wiele łatwiej – stwierdziła dyrektor Regionalnego Ośrodka Polityki Społecznej w Białymstoku.

W województwie podlaskim organizacje pozarządowe powstały



*Teresa Teofilewicz, przewodnicząca Rady Miejskiej Zabłudowa wraz z burmistrzem Jackiem Lulewiczem składają życzenia Danucie Bagińskiej z okazji 5-lecia Stowarzyszenia „BARWa”*

– To spotkanie jest mi szczególnie ważne, ponieważ „BARWa” działa na obszarze po byłym PGR. Od wielu lat inicjujemy różne akcje, aby takie organizacje powstawały na takich terenach – poinformowała Elżbieta

w miastach i miasteczkach. – Cieszy nas, że tutaj na wsi funkcjonuje tego typu stowarzyszenie. Oby było ich jeszcze więcej – dodała Elżbieta Rajewska – Nikonowicz.

# Doceniają pracę MOPS-u

Ocena bardzo dobra najczęściej powtarzała się w anonimowej ankiecie przeprowadzonej wśród osób korzystających ze wsparcia Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Zabłudowie.

– Badanie trwało od 7 stycznia do 20 lutego br. Mieszkańcy anonimowo oceniali jakość prowadzonych usług poszczególnych pracowników, jak i całość pracy tutejszego ośrodka pomocy społecznej. Ocena dotyczyła m.in. profesjonalizmu obsługi, szybkości i terminowości załatwienia sprawy, zaangażowania czy chociażby kultury osobistej pracownika – powiedział Piotr Torbicz, kierownik MOPS-u w Zabłudowie.

W ankiecie wzięło udział czterdzieści osób na sto trzydzieści siedem korzystających z pomocy społecznej (stan na styczeń 2013 r.) co stanowi 29,2% uprawnionych. Ankietowani ocenili pracę ośrodka i jego pracowników na ocenę **Bardzo Dobrą** w 29 przypadkach (97%), natomiast jedna osoba oddała ocenę **Dobrą** (3%).

Trzydziestu dwóch respondentów oceniło pracowników ośrodka na ocenę bardzo dobrą (72,5%), kie-

rownika MOPS w Zabłudowie (4 ankiety – 10%) również na ocenę bardzo dobrą, pracę sekcji świadczeń rodzinnych (3 ankiety – 7,5%) na ocenę bardzo dobrą i sekcję świadczeń mieszkaniowych (1 ankieta – 2,5%) na ocenę bardzo dobrą.

Zdaniem Piotra Torbicza wyniki sondażu przedstawiają się zadowalająco. – Dziękuję wszystkim osobom za wypełnienie ankiet, za Państwa uwagi i propozycje zmian, które z pewnością pomogą nam jeszcze bardziej poprawić jakość naszych usług – dodał kierownik MOPS-u.

PW ■

# Dbają o bezrobotnych

Klub integracji społecznej w Łapach i Zabłudowie przy współpracy z Polskim Stowarzyszeniem Doradczym i Konsultingowym realizuje od 1 czerwca br. kolejną edycję projektu „Człowiek – najlepsza inwestycja”.

Skierowany jest on do osób bezrobotnych korzystających z pomocy MOPS w wieku od 15 do 64 lat, zamieszkałych na terenie gmin: Łapy, Zabłudów i Wasilków. Jego celem jest przeciwdziałanie wykluczeniu i wzmocnienie sektora ekonomii społecznej, a także ak-

tywizacja zawodowa i społeczna osób zagrożonych wykluczeniem społecznym.

W ramach projektu będą realizowane następujące szkolenia: pracownik biurowy/asystentka zarządu, szkolenie prawo jazdy kat. B i C, pracownik gastronomii, a także

płatne cztery miesięczne staże zawodowe dla uczestników szkolenia pracownik biurowy.

Ponadto uczestnicy przez cały okres uczestnictwa w projekcie mogą liczyć na pomoc i wsparcie doradcy zawodowego, a także pomoc psychologiczną. W okresie odbywania staży uczestnikom zostanie również zapewniona opieka coacha (opiekuna).

PT ■

## REKLAMA

■ PRACOWNIA  
■ ARCHITEKTURY  
■ I GRAFIKI

504 99 25 18

■ PROJEKTY BUDOWLANE  
■ INWENTARYZACJE BUDYNKÓW  
■ WNĘTRZA ■ ŁAZIENKI  
■ ROZBUDOWY ■ ROZBIÓRKI  
■ TERMOMODERNIZACJE  
BUDYNKÓW

# ■ Patriota, miłośnik indian, podróżnik

Z Markiem Hyjkiem, pedagogiem szkolnym pracującym w Zespole Szkolno – Przedszkolnym w Zabłudowie rozmawia Piotr Woroniecki.

**Panie Marku czym zajmuje się pedagog szkolny? Jaka jest jego rola w polskiej oświacie?**

Pedagog przede wszystkim organizuje i częściowo realizuje pomoc psychologiczno-pedagogiczną skierowaną do uczniów, ich rodziców i innych nauczycieli. W obszarze tej pomocy w szczególności zawiera się szeroko pojęte diagnozowanie: środowiska uczniów, ich słabych i mocnych stron oraz rozpoznawanie przyczyn trudności w nauce i niepowodzeń szkolnych. Wreszcie domeną pedagoga jest planowanie działań wychowawczych i profilaktycznych szkoły, w tym podejmowanie oddziaływań mediacyjnych i interwencyjnych w sytuacjach kryzysowych. To wszystko nie byłoby możliwe bez ścisłej współpracy z innymi nauczycielami, rodzicami uczniów oraz z licznymi placówkami i instytucjami, dla których dobro dziecka i rodziny jest wyznacznikiem ich funkcjonowania.

**Jeśli jakieś dziecko ma problemy w szkole, to jest Pan osobą, która pomaga w ich rozwiązaniu?**

W pierwszej kolejności uczniowie zwracają się ze swoimi problemami do wychowawców. Jednak zdarza się, że problem jest zbyt poważny i jego rozwiązanie wymaga więcej czasu oraz specjalistycznej wiedzy. Wtedy to ja przychodzę dzieciom z pomocą. Jeżeli stwierdzam, że dziecku potrzebna jest pomoc poza środowiskiem szkoły, to wskazuję rodzicom, gdzie mogą ją uzyskać.

**Projekt „Historia gminy Zabłudów krzyżami spisana”, festiwal pieśni patriotycznej, czy uroczy-**

**ste obchody wybuchu powstania styczniowego, to Pana pomysły, o których stało się głośno. Dlaczego Pan to czyni?**

Do listy zainicjowanych przeze mnie działań o wydźwięku patriotycznym należałoby jeszcze dodać objęcie przez naszą szkołę opieki nad Grobem Nieznanego Żołnierza znajdującym się na zabłudowskim, katolickim cmentarzu parafialnym.

I teraz odpowiedź na pytanie o motywy takiej działalności. Byłem wychowywany w atmosferze umiłowania Ojczyzny. Pamiętam, że jako kilkuletnie dziecko siedząc na kolanach babci słuchałem śpiewanych dla mnie pieśni legionowych. Prawdopodobnie pierwszą przeze mnie usłyszaną pieśnią był utwór „Do polskiego wojska chłopców zaciągają”. I pamiętam jeszcze tulącą mnie babcie deklamującą wiersz „Na krakowskim rynku tam ludu gromada, Tadeusz Kościuszko dziś przysięgę składa...”



*Marek Hyjek, urodzony w 1963 r. – absolwent Wydziału Pedagogiki i Psychologii Filii Uniwersytetu Warszawskiego w Białymstoku. Od 1987 r. pracuje na stanowisku pedagoga (najpierw w Zespole Szkół Kolejowych w Białymstoku, następnie w Domu Dziecka w Krasnem i obecnie w Zespole Szkolno – Przedszkolnym w Zabłudowie). Interesuje się historią, kulturami Indian obu Ameryk oraz sztuką i muzyką klasyczną. Uwielbia podróże po Polsce. Śpiewa w Chórze Akademickim Uniwersytetu w Białymstoku.*

Ten grób powstał w okresie międzywojennym z inicjatywy uczniów tu-tejszej szkoły podstawowej, a więc uważałem za konieczne, aby to nasze dzieci zainteresować tym miejscem i jego historią, a także nakłonić do otoczenia Grobu Nieznanego Żołnierza opieką.

Z czasem ten obraz lat dziecińczych uległ zatarciu i dopiero niedawno odżył na nowo. Zbiegło się to z odkrywaniem historii mojej rodziny. Okazało się, że to, o czym miałem jedynie mgliste wyobrażenie, w rzeczywistości jest chlubną, a przy tym

niesamowitą historią moich przodków. Dotarłem do informacji o bliskim krewnym mojej prababci, który za udział w powstaniu styczniowym został zesłany na Sybir. Dowiedziałem się, że mój dziadek jako ochotnik walczył podczas wojny polsko – bolszewickiej, a jedyne zdjęcie jakie po nim pozostało zostało zrobione w 1920 r., w czasie bitwy nad Niemnem. Ten sam dziadek w latach pięćdziesiątych ubiegłego wieku walczył w obronie polskiej wsi, która po II wojnie światowej znalazła się w granicach Związku Radzieckiego i tak jak wszystkie inne wioski w całym imperium sowieckim miała zostać włączona do kołchozu. Co ciekawe, a wręcz niewiarygodne, ta walka zakończyła się zwycięstwem Polaków i niewielka wieś pod Grodnem nigdy nie została przejęta na rzecz kołchozu. To chyba oczywiste, że dziedzicząc taką spuściznę po przodkach nie mogę zaniechać kontynuacji działań o charakterze patriotycznym. Historia rodziny zobowiązuje.

### **Czy zainicjowane przez Pana akcje są potrzebne w funkcjonowaniu szkoły?**

Oczywiście. Wpisują się one w program wychowawczy szkoły. Wychowanie przez patriotyzm staje się ważną misją naszej placówki i angażuje wielu nauczycieli. Staramy się, aby nasze przedsięwzięcia nie miały charakteru epizodycznych imprez okolicznościowych potraktowanych sztampowo i hasłowo. Chcemy, aby nasi uczniowie poznali i przyjęli system wartości, który przyświecał tym wszystkim patriotom, którym oddajemy cześć. Bez tego sukces naszych działań byłby co najwyżej połowiczny. Ku naszej radości uczniowie bardzo chętnie włączają się w patriotyczną działalność szkoły.

### **A co nowego przygotowuje Pan w nadchodzących miesiącach?**

Zamierzam zakończyć pracę nad projektem „Historia gminy Zabłudów krzyżami spisana”. Już naprawdę niewiele nam pozostało do zrobie-

nia. Przy udziale naszych uczniów, ich rodziców, nauczycieli oraz wielu mieszkańców gminy Zabłudów skompletowaliśmy fotografie ponad 600 krzyży i kapliczek obu wyznań oraz opisy tych obiektów w aspekcie historycznym, etnograficznym i religijnym. Po zakończeniu tych prac pozostanie nam przygotowanie tego olbrzymiego materiału do druku. Mam nadzieję, że jeszcze w tym roku ukaże się książka pod tytułem takim samym jak nasz projekt.

Po pracy w szkole przygotowuję się do wydania książki zatytułowanej „Aby nieść miłosierdzie”. Będzie to biografia cioci mojej mamy – Immaculaty Marianny Olechno. W ciągu 100 lat życia ta niesamowita kobieta dokonała tylu szlachetnych czynów, że jej dokonaniem można by obdzielić nawet kilka osób. W latach swojej młodości, po odzyskaniu przez Polskę niepodległości, a później po wojnie polsko – bolszewickiej, kwestowała w Stanach Zjednoczonych na rzecz odbudowy wskrzeszonej Ojczyzny. Po drugiej wojnie światowej założyła w Wasilkowie sierociniec, w którym opiekowała się ponad 30 dziećmi. Większość z tych sierot w dramatycznych okolicznościach odebrali jej komuniści i przekazali do Państwowego Domu Dziecka w Olecku. Siostra Olechno założyła również dwa domy zakonne, które do dnia dzisiejszego są miejscem posługi dla sióstr terezjanek. Muszę przyznać, że praca nad tą książką była zajmującą przygodą i wielkim wzruszeniem. Mam nadzieję, że najpóźniej w maju tego roku czytelnicy także będą wzruszać się czytając o niezwykłych dziejach siostry Olechno – wielkiej Polki i skromnej, ofiarnej zakonnicy.

### **Z tego co wiem, już wcześniej wydał Pan kilka książek. Proszę o kilka słów na ten temat.**

Tak. Pierwszą moją książką była rozprawa etnograficzna „Za ścianą wigwamu. Życie rodzinne Indian Ameryki Północnej”. Następnie wydałem dwie monografie plemion indiańskich, czyli: „Szoszoni. Mistrzowie sztuki

przetrwania” oraz „Nawahowie. Ludzie Ścieżki Piękna”. Jestem także współautorem kilku książek, głównie o Indianach, wydanych w Polsce i za granicą. Jedna z nich została wydana w Tokio. Cztery kolejne moje książki czekają w wydawnictwie na przygotowanie do druku.

### **1 marca obchodziliśmy Narodowy Dzień Pamięci Żołnierzy Wyklętych. Pan w swoich działaniach dostrzega tragiczne losy żołnierzy polskich zamordowanych przez władze komunistyczne. Czy to jest ważne i dlaczego?**

Kiedy przed dwoma laty po raz pierwszy obchodzono Narodowy Dzień Pamięci Żołnierzy Wyklętych, nasi uczniowie udali się pod zabłudowski pomnik Pamięci Bohaterów Walczących o Wolność Ojczyzny, aby tam oddać hołd żołnierzom niepodległościowego podziemia. Pod tym pomnikiem byli także 1 marca tego roku. Tragizm tych żołnierzy polegał na tym, że za swój ofiarny patriotyzm, zamiast orderów, najpierw otrzymali wyroki śmierci, a później pośmiertną hańbę, a jeszcze później zapomnienie. Nie zgadzali się na sowietyzację umęczonej wojną Ojczyzny i dlatego nie złożyli broni. Ale polscy i sowieccy komuniści nie tyle bali się ich uzbrojenia, ile potęgi ducha i systemu wartości, które owi żołnierze czerpali z istoty polskości oraz z dziedzictwa cywilizacji europejskiej. To byli wielcy Polacy i jednocześnie prawdziwi Europejczycy. Tak, należeli do Polski i jednocześnie do cywilizacji europejskiej, na którą składa się grecka filozofia, rzymskie prawo i etyka chrześcijańska. Tragedia tych żołnierzy stała się tożsamą z tragedią narodu polskiego. Wraz z nimi odeszło coś więcej. Miejmy nadzieję, że nie bezpowrotnie. Jeżeli ktoś zada sobie pytanie o istotę polskości oraz o kulturowy fundament cywilizacji europejskiej, będzie wiedział jak ważne jest zachowanie pamięci o Żołnierzach Wyklętych.

**Dziękuję bardzo za rozmowę. ■**

## Uwaga wszyscy mieszkańcy gminy

# ■ Deklaracja do końca marca

Od 1 lipca 2013 r. gmina będzie odbierać odpady z nieruchomości i pobierać opłatę za ich utylizowanie.

Wysokość tej stawki radni ustalili na 6 zł od 1 mieszkańca miesięcznie z zastrzeżeniem, że odpady będą zbierane i odbierane w sposób selektywny. Jeżeli odpady będą gromadzone i odbierane w sposób nie-selektywny opłata od 1 mieszkańca wyniesie 15 zł miesięcznie.

Nieselektywna zbiórka to składanie odpadów komunalnych w jednym pojemniku. Zbiórka selektywna to składanie odpadów komunalnych: zmieszanych w jednym pojemniku, makulatury w worku niebieskim, szkła w worku zielonym, tworzyw sztucznych i puszek aluminiowych w worku żółtym, opakowań wielomateriałowych w worku różowym, odpadów biodegradowalnych w worku

brązowym (bądź zagospodarowanie w przydomowych kompostownikach). Wyposażenie nieruchomości w pojemniki jest obowiązkiem właściciela nieruchomości.

Wniesienie opłaty w formie podatku za gospodarowanie odpadami komunalnymi odbywa się w oparciu o deklarację, jaką składa właściciel lub zarządca nieruchomości. Wzór deklaracji jest udostępniony na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miejskiego w Zabłudowie (<http://um-zabludow.pbip.pl>), lub w Referacie Gospodarki Komunalnej Urzędu Miejskiego w Zabłudowie. Deklarację należy złożyć w urzędzie do 31 marca 2013 r.

Umowy na wywóz odpadów komunalnych, dotychczas zawarte, należy rozwiązać ze skutkiem na dzień 30 czerwca 2013 r.

W przypadku budynków wielorodzinnych opłatę, mieszkaniec będzie wносił na rzecz wspólnoty albo spółdzielni, a ta będzie rozliczać się z gminą.

Podatek za gospodarowanie odpadami należy opłacać do ostatniego dnia pierwszego miesiąca kwartału. Pierwszą wpłatę podatnik zobowiązany jest uiścić do 31 lipca 2013 r.

W razie jakichkolwiek pytań ws. nowego systemu gospodarowania odpadami komunalnymi należy kontaktować się z Referatem Gospodarki Komunalnej Urzędu Miejskiego w Zabłudowie, tel. 85 188 669 lub 85 7188 100 w. 37.

RGK ■

# ■ Dotacje na sport przyznane

W tym roku również Gmina Zabłudów wsparła kluby sportowe działające na jej terenie. W sumie przeznaczyła na to 165 tysięcy złotych.

Po przeanalizowaniu wniosków burmistrz Zabłudowa postanowił przekazać: Klubowi Sportowemu „Rudnia” 94.500 złotych, Ludowemu Uczniowskiemu Klubowi Sportowemu „Lider” 18.000 zł, Uczniowskiemu Klubowi Sportowemu „Dąb” 6000 zł, Ludowemu Zespołowi Sportowemu „Zwierki” 18.500 zł (piłka – 15.000 zł i szachy 3.500 zł) oraz Klubowi Sportowemu „Podlasie” 28.000 zł. W tym roku Klub Piłkarski Hydrobud Krynickie nie otrzymał wsparcia finansowego, ponieważ nie złożył stosownego wniosku.

Kolejny rok z rzędu Klub Sportowy „Rudnia” Zabłudów otrzymał najwyższą kwotę pieniężną. Zamierza przeznaczyć ją na utrzymanie trzech

drużyn w rozgrywkach ligowych i pucharowych w piłce nożnej. – Przyznane pieniądze spożytkujemy na organizację meczów w Zabłudowie, ubezpieczenie zawodników, transport, badania lekarskie, honorarium dla trenerów, opłaty sędziowskie oraz na naprawę i konserwację obiektów sportowych – mówi Andrzej Kalinowski, prezes Rudni.

Klub Sportowy „Podlasie”, który po raz drugi uzyskał dofinansowanie, zamierza przeznaczyć je na szkolenie sportowe i uczestnictwo zabłudowskich zapaśników w turniejach, zawodach i olimpiadach sportowych na terenie całego kraju.

– Uczniowski Klub Sportowy „Dąb” rozwija w dalszym ciągu strzelectwo sportowe. Z otrzymanych pieniędzy

opłacimy zajęcia dla młodzieży, ich udział w imprezach strzeleckich w Polsce jak również organizację zawodów sportowych w samym Zabłudowie – informuje Bogumiła Mielech, prezes klubu strzeleckiego.

LZS „Zwierki” dotację Urzędu Miejskiego w Zabłudowie wykorzysta na organizację gminnej ligi piłki nożnej i rozgrywki pucharowe w tenisie stołowym oraz zajęcia szachowe i udział w rozgrywkach sportowych.

Z kolei Ludowy Uczniowski Klub Sportowy „Lider” swoje wsparcie przeznaczy na szkolenie zawodników w następujących dyscyplinach: koszykówka, siatkówka, piłka nożna, lekkoatletyka, tenis stołowy, szachy i narciarstwo biegowe. Ponadto dofinansuje udział młodzieży w licznych turniejach i zawodach oraz organizację obozu sportowego.

PW ■

# ■ Gminny diament

**Stowarzyszenie Bardzo Aktywna Wieś „BARWA” w bieżącym roku obchodzi pięciolecie działalności. – To bardzo udane lata – mówi Danuta Bagińska, prezes organizacji.**

– Myślę, że naszym największym sukcesem jest utworzenie zespołu folklorystycznego „Barwianka”. Dzięki niemu, co wtorek spotykamy się na próbach, razem śpiewamy i rozmawiamy, a przy okazji występujemy w Polsce (m.in. Tuchola, Golub – Dobrzyń, Hołowno i Zahajki, Nowiny) i poza jej granicami (Jaszuny, Soleczniki i Wilno na Litwie) – mówi szefowa stowarzyszenia. – Już od trzech lat swoim śpiewem ubogacamy dożynki wojewódzkie, a ostatnio rozstrzygnięcie konkursu w Starostwie Powiatowym w Białymstoku.

## Zdobywamy nowe umiejętności

Oprócz wspólnego śpiewania kolejnym ważnym zadaniem stowarzyszenia jest pisanie i realizowanie projektów. Ponieważ organizacja nie ma stałego dofinansowania, musi posilkować się dotacjami na konkretne działania. Tylko w ubiegłym roku w ramach współpracy z Regionalnym Ośrodkiem Polityki Regionalnej w Białymstoku zrealizowano takie inicjatywy jak: „Uczymy się i bawimy wspólnie”, „Seniorzy wspólnie z Barwą” czy „Jesteśmy sobie potrzebni”. Dzięki pomocy unijnej odbyło się szkolenie pt. „Wystarczy chcieć – by móc”. Natomiast Urząd Marszałkow-

ski dofinansował projekt „Artystyczne inspiracje”.

– Dwa lata temu organizowaliśmy pokazy kulinarne, które cieszyły się ogromnym zainteresowaniem kobiet. Były także zajęcia komputerowe, szkolenie z upiększania wnętrza, kurs kroju i życia, haftu oraz kurs wikliniarski – wylicza Danuta Bagińska.



*Zespół „Barwianka” swoim śpiewem ubogacił festyn w Rafałówce.*

ska. – Pamiętamy także o różnych wydarzeniach, jak choćby o Dniu Babci i Dziadka, Dniu Dziecka, Andrzejkach czy Mikołajkach. Wspólnie organizujemy też sylwestra oraz spotkania opłatkowe.

## Dla dzieci

Ważnym polem działania stowarzyszenia są akcje skierowane do dzieci i młodzieży. – Muszę pomóc im, aby rozwijały się nie gorzej od tych z miasta – mówiła nam przed dwoma latami Danuta Bagińska i to konsekwentnie czyni. Tylko w ramach ubiegłorocznej współpracy z Fundacją 4H z Warsza-

wy dzieci uczestniczyły w projekcie pt. „Wiem, co jem” i wyjechały do Bratoszewic w woj. łódzkim na ogólnopolski zlot klubów 4H. To tam zaprezentował się zespół młodzieżowy „Kid rockers” z Dobrzyniówki. Na co dzień w klubie osiedlowym „Krokus” w Dobrzyniówce odbywają się zajęcia artystyczne, teatralne i taneczne. Sto-

warzyszenie organizuje również ferie zimowe oraz letni wypoczynek dla dzieci przy wsparciu MOAK-u.

## BARWA w skrócie

Początki „BARWy” sięgają 2005 roku, kiedy został napisany i zrealizowany wspólnie z Gimnazjum w Zabłudowie pierwszy projekt. Formalnie jednak stowarzyszenie zostało zarejestrowane dwa lata później, w kwietniu 2007 roku. Na liście założycielskiej znalazło się dwadzieścia jeden kobiet z Dobrzyniówki i Rafałówki. To właśnie w tej drugiej miejscowości, w Wiejskim

## ■ „Baje, bajki, bajeczki...” coraz bliżej

Dużymi krokami zbliżają się gminne eliminacje do XXVI konkursu recytatorskiego „Baje, bajki, bajeczki...”. Odbędą się one we środę, 24 kwietnia br., o godz. 10.30 w „Klubie pod Bur-

mistrzem”. W związku z tym chcemy chętnie dzieci ze szkół podstawowych z terenu gminy Zabłudów do poszukiwania – przy wsparciu opiekunów – konkursowego repertuaru.

Więcej szczegółów oraz kartę zgłoszeniową będzie można znaleźć na stronie internetowej Miejskiego Ośrodka Animacji Kultury w Zabłudowie pod adresem [www.moak-zabludow.pl](http://www.moak-zabludow.pl)

Domu Kultury znajduje się do chwili obecnej siedziba organizacji. Obecnie stowarzyszeniem zarządza trio w składzie: prezes Danuta Bagińska, zastępca prezesa Małgorzata Jabłońska i skarbnik Anna Huczko. „BArWa” liczy ponad trzydzieści osób. Są wśród nich też mężczyźni. Oprócz mieszkańców Rafałówki i Dobrzyniówki stowarzyszenie tworzą ludzie z Zabłudowa, Folwark Małych i Wielkich, Zwierek i Protas. Mózgiem i główną inicjatorką stowarzyszenia jest Danuta Bagińska, kobieta o niespotykanej energii i chęci działania.

### Nowe oblicze

– Od lutego rozpoczęliśmy kolejny cykl szkoleń pt. „Internet barwny i smakowity”. W ich trakcie odbędą się warsztaty kulinarne, komputerowe



*Występ zespołu młodzieżowego podczas festynu „Grunt to rodzinka” w Dobrzyniówce*

we i z zakresu komunikacji. Efektem pracy z komputerami będzie strona internetowa stowarzyszenia i blog kulinarny, który mam nadzieję, będziemy udanie prowadzić – informuje Danuta Bagińska.

### Marzenia i plany

– W najbliższej przyszłości chciałabym stworzyć ośrodek edukacji re-

gionalnej, który byłby naszą przystanią a jednocześnie miejscem rozwijania naszych zdolności kulinarnych. Mamy przecież ogromne doświadczenie w tym zakresie i chcielibyśmy się dzielić naszymi umiejętnościami – mówi Danuta Bagińska, która jednocześnie gorąco zachęca innych do wspólnego działania.

PW ■

## ■ Świetlica pięknieje

**O remontach świetlicy wiejskiej w Zwierkach pisałem na tych łamach już wielokrotnie. Jaka jest każdy widzi. Z satysfakcją muszę Państwu donieść o kolejnych zmianach w jej wyglądzie. Tym razem wewnątrz.**

– Spotykamy się w niej bardzo często, zapraszamy gości i było nam wstyd, że szczególnie korytarz był w takim złym stanie – mówi Irena Teodorczuk, z koła gospodyń wiejskich w Zwierkach. – Nie mogliśmy dłużej na to patrzeć i postanowiliśmy to zmienić. Zakasaliśmy rękawy i na początku stycznia w czynie społecznym odnowiliśmy korytarz.

– Zerwaliśmy stare tapety i płyty pilśniowe, zagruntowaliśmy ściany, położyliśmy klej i żółty tynk używany na elewacje zewnętrzne i wewnętrzne domów – dodaje Józef Dojlidko, sołtys Zwierek. – Ponadto oczyściliśmy sufit i pomalowaliśmy



*Mieszkancki Zwierek wraz ze swoim sołtysiem w odnowionym korytarzu świetlicy wiejskiej.*

go na różowo. Pamiętaliśmy też o siedmiu drzwiach w korytarzu. Mają teraz piękny, wiśniowy kolor.

Inicjatorką remontu korytarza była Beata Dojlidko, szefowa koła

gospodyń wiejskich w Zwierkach, która jednocześnie wsparła go finansowo. W sumie odnowienie tego pomieszczenia kosztowało około 1500 złotych. Kwotę tę

z własnej kieszeni wyłożyły rodziny Dojlidko ze Zwierek.

Pracę społeczną, którą wykonali mieszkańcy wsi docenił Jacek Lulewicz, burmistrz Zabłudowa. Zadeklarował on, że z pieniędzy gminnych zakupione zostaną materiały na wykonanie nowych podłóg w odnowionym korytarzu i dwóch pokojach.

Jak mówią mieszkańcy wsi to nie koniec czynów społecznych w naszej świetlicy. – W przyszłości zamierzamy położyć tera-

kotę w wiatrołapie, wyremontować jeden z pokoi i uruchomić tam bibliotekę.

PW ■

## Podsumowanie pracy bibliotek w 2012r.

# ■ Książka ubogaca ludzi

Biblioteka to nie tylko miejsce wypożyczania książek. To miejsce magiczne, niepowtarzalne i fascynujące. Jakże wielu ma wiernych czytelników, a szczególnie czytelniczek. To dla nich tak często piszemy o nowościach książkowych. Dzisiaj czas na kilka słów podsumowania.

Miejska Biblioteka Publiczna w Zabłudowie jest samodzielną instytucją kultury, która podlega pod samorząd gminy. Oprócz placówki w mieście nad Rudnią, funkcjonują również dwie filie biblioteczne w Rafałówce i Rybołach oraz punkt biblioteczny w Krynickich, który mieści się w Domu Kultury.

nały dostęp do najnowszych zbiorów, materiałów, informacji. Staramy się zaspokajać potrzeby czytelnicze oraz informacyjne naszego środowiska równocześnie przy tym tworząc przyjazną oraz zachęcającą atmosferę czytelnikowi. Propagujemy oraz promujemy czytelnictwo, staramy się zachę-



*Dzieci z przedszkola słuchają głośnego czytania książek*

Biblioteki służą rozwijaniu i zaspokajaniu potrzeb naszego środowiska i społeczeństwa, gromadzą, opracowują i przechowują materiały dotyczące miasta i regionu. Realizując zadania statutowe z zakresu upowszechniania kultury i promocji czytelnictwa, biblioteki prowadzą urozmaicone formy pracy z czytelnikiem. Dbamy, aby nasza lokalna społeczność miała dosko-

cać do korzystania z naszych zbiorów wszystkich mieszkańców, promujemy książki oraz lokalnych pisarzy. Nie zominając o dzieciach staramy się aby od najmłodszych lat miały one kontakt z biblioteką oraz książką.

### **Konkursy i spotkania**

Organizujemy lekcje biblioteczne i liczne konkursy, np. głośne czytanie

bajek dla czytelników najmłodszych, lekcje biblioteczne oraz wycieczki wprowadzające najmłodszych czytelników, konkurs walentynkowy i plastyczny („Z Kubusiem Puchatkiem przez świat”, „Portret Janusza Korczaka”), konkurs na najaktywniejszego czytelnika wakacyjnego, udział w konkursie fotograficznym „Dziedzictwo kulturowe”, test o wiedzy i tradycjach dotyczących Świąt Wielkanocnych, test historyczny „Drogi do niepodległości” II edycja, organizowany wspólnie z nauczycielem historii, zagadki, zgadywanki nt. Świątowego Dnia Książki.

Pamiętamy również o spotkaniach z ciekawymi ludźmi, np.: z Leszkiem Szczęsnym, globtroterem, podróżnikiem z Raciborza, z laureatem Wojewódzkich Konkursów Przedmiotowych – Szymonem Rakowskim (uczeń gimnazjum, F. w Rafałówce), z certyfikowanym konsultantem ds. BHP Mirosławem Maciejkiem o bezpiecznych wakacjach, czy Ałbeną Grabowską – Grzyb, poetką książek dla dzieci.

### **984 czytelników**

Najważniejsi są jednak nasi czytelnicy. Z bibliotecznych zbiorów korzysta 984 czytelników, z czego 778 to użytkownicy biblioteki w Zabłudowie. To z myślą o nich staramy się dobierać odpowiedni księgozbiór.

W 2012 r. do 3 bibliotek wpłynęło łącznie 706 książek, w tym: z zakupu 506 pozycji, z dotacji z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego 173 wol. i inne wpływy to 27 pozycji

## ■ Konkurs wielkanocny

Miejska Biblioteka Publiczna w Zabłudowie ogłasza konkurs pn. „Ozdoba stołu wielkanocnego”. Polega on na wykonaniu ozdób takich jak: malowniczy koszyczek, palma wielkanocna,

pisanka, serwetka, baranek, zajączek i innych ozdób kojarzących się ze świętami wielkanocnymi. Prace mogą być wykonane z dowolnego materiału, np.: wyduszkki, koronki, papieru, bi-

buły, masy solnej. Konkurs przeznaczony jest dla dzieci z szkoły podstawowej oraz gimnazjum. Termin dostarczenia prac ustalono na 12 kwietnia 2013 r.



książkowych w postaci darów od czytelnika. Spisano 1.018 książek (książki zniszczone i 11 pozycji to braki bezwzględne wykazane podczas skontrum), które zostało przeprowadzone w dniach od 5 do 23 marca 2012 r. w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Zabłudowie.

### 44637 książek

Łączny księgozbiór w trzech bibliotekach wynosi 44.637 wol. Literatury pięknej dla dzieci i młodzieży – 13.642, dla dorosłych – 19.425 i inna – 11.570. Wypożyczono 19.645 wol., 7.230 literatury pięknej dla dzieci, 10.318 dla dorosłych i 2.090 literatury popularno-naukowej. Udostępniono na miejscu w czytelni 1.892 czasopism bieżących. Na miejscu udostępniono 325 książek z różnych dziedzin nauki. Udzielono 167 informacji. W 2012 r. odwiedziło nas 11.343 użytkowników, 8.238 to czytelnicy wypożyczalni.

### Duże zainteresowaniem internetem

Z czytelni korzystało 3.105 czytelników, 1.832 osoby to użytkownicy Internetu, który jest dostępny w bibliotekach. Biblioteki dysponują trzema zestawami komputerowymi,

oferując swym użytkownikom bezpłatne korzystanie z Internetu. Ten rodzaj usług cieszy się dużym powodzeniem zarówno wśród dzieci, młodzieży jak i osób dorosłych. Na życzenie czytelników, bibliotekarze służą pomocą w obsłudze sprzętu komputerowego, pomagają w wyszukiwaniu informacji. Największą grupą odbiorców informacji elektronicznej jest młodzież w wieku 14–21 lat, następnie dzieci w wieku 5–9 lat i dorośli 30+. Najczęściej odwiedzane strony to: youtube, facebook, nasza klasa, friv, onet, informacje naukowe oraz gry dla małych dzieci.

Z punktu bibliotecznego w Krynickich korzystało 61 czytelników, w ciągu roku wypożyczono 186 książek.

W bibliotece działa również Dyskusyjny Klub Książki dla młodzieży gimnazjalnej.

### Orange wspiera biblioteki

Fundacja Orange zainaugurowała program „Akademia Orange dla bibliotek”, którego celem jest wspieranie rozwoju społeczeństwa informacyjnego poprzez zwiększenie dostępu do nowych technologii komunikacyjnych i promocję ich wykorzystania tak, by gminne biblioteki publiczne

stały się nowoczesnymi, wielofunkcyjnymi centrami informacyjnymi, kulturalnymi i edukacyjnymi. W 2012 roku biblioteka otrzymała dotację w wysokości 1 376 zł, która została wykorzystana na częściowe opłacenie Internetu w MBP w Zabłudowie oraz w filiach bibliotecznych w Rybołach i Rafałowce. Otrzymaliśmy również dotację na zakup nowości książkowych w kwocie 4.200 z MKiDN.

Dbając o jakość obsługi czytelników personel bibliotek pomaga w doborze lektury, sporządza zestawienia bibliograficzne, udziela informacji na poszukiwane zagadnienia, na życzenia czytelników rezerwuje książki. Licznymi czytelnikami bibliotek są osoby starsze, którym książki przekazywane są przez ich krewnych lub dostarczane bezpośrednio przez bibliotekarza do domu.

Zapraszamy wszystkich czytających i tych rzadziej korzystających z książek do odwiedzania naszych placówek bibliotecznych.

Więcej informacji o tym co się dzieje w bibliotekach znajdziecie Państwo na naszej stronie internetowej [www.mbp-zabludow.tk](http://www.mbp-zabludow.tk)

JT, DK ■

## ■ Turniej szachowy

Już 23 marca br. odbędzie się turniej szachowy o puchar Gminy Zabłudów. Początek imprezy zaplanowano na godz. 12.00. Wszyscy zainteresowani wzięciem w nim udziału proszeni są o przybycie na godz. 11.30. Turniej odbędzie się w „Klubie pod Burmistrzem”, a jego organizatorem jest Miejskim Ośrodkiem Animacji Kultury. Jest on przeznaczony tylko dla mieszkańców Gminy Zabłudów.

## ■ Turniej tenisa stołowego

W niedzielę, 17 marca br. odbędzie się w Zwierkach turniej tenisa stołowego o puchar przewodniczącego LZS. Początek imprezy zaplanowano na godz. 10.30 w świetlicy wiejskiej. Wszyscy zainteresowani tenisową rywalizacją proszeni są o przybycie na godz. 10.00 celem dokonania zapisów. Turniej ten jest przeznaczony tylko dla amatorów tej dyscypliny sportowej z Gminy Zabłudów.

## ■ Psiebiśniegi

*Do Zabłudowa zawitała wiosna.  
Pora roku piękna i radosna.  
W centrum miasta kwitnie życie,  
czemu towarzyszy częste serca i szyb bicie.  
Zakochani ukradkiem się spotykają  
i wyrządzone w mieście szkody oglądają.  
Policjanci jeszcze patroli nie wzmożyli,  
ale już nie są tacy mili.  
Dzieci na podwórzu hasają,  
ale odkryte spod śniegu śmieci im przeszkadzają.  
Každy pieszy wszak wie,  
że wdepnąć w psią kupę jest źle.  
Lecz to wina naszego lenistwa  
– po zwierzętach nie sprzątamy,  
a później konsekwencji doświadczamy.  
Więc kochani miłośnicy czworonogów:  
bądźcie na tyle mili  
i sprzątajcie „kupy” swoich pupili.*

Intelektualista

# ■ Rajd ku czci Powstańców Styczniowych

Powstanie Styczniowe, przeto-  
czywszy się przez Ziemię Zabłud-  
owską, pozostawiło na niej liczne  
ślady: mogiły powstańcze, krzyże,  
przydrożne kapliczki, które służyły  
jako punkty kontaktowe. Jednym  
z takich śladów jest krzyż powstań-  
czy usytuowany przy trakcie Zabłud-  
ów – Żednia, nieopodal leśniczówki  
Słomianka. Najstarsi okoliczni miesz-  
kańcy opowiadają, iż za dawnych  
lat stały w tym miejscu trzy krzyże  
– jeden wysoki i dwa mniejsze. Ten  
wysoki, zwany „łowickim”, zwiern-

chwyconych jeńców Moskale po-  
wiesili na przydrożnych drzewach,  
jak to często czynili ze schwytanymi  
powstańcami.

## Maszerują już od kilku lat

Aby upamiętnić tamte wyda-  
rzenia i miejsce z nimi związane,  
przed kilku laty zuchy i uczniowie  
Koła Historycznego przy Szkole  
Podstawowej w Zabłudowie roz-  
poczęli tradycję zimowych Rajdów  
ku czci Powstańców Styczniowych.  
Wyruszał z miejsca zwanego Budą

## Okrągła rocznica

Nawiązując do kilkuletniej tradycji  
rajdu, jego organizatorzy w sposób  
szczególnie uroczysty postanowili  
uczcić 150 rocznicę insurekcji stycz-  
niowej. W mroźny, ale pogodny  
poranek 9 lutego br. nauczyciele  
i uczniowie z rodzicami wyruszyli  
na szlaki Puszczy Knyszyńskiej. Tym  
razem do świętowania rocznicy  
powstania zaprosili licznych gości  
oraz wszystkich mieszkańców naszej  
gminy. Zorganizowanie tak dużego  
przedsięwzięcia było możliwe dzie-  
ki: Miejskiemu Ośrodkowi Animacji  
Kultury w Zabłudowie, Szwadronowi  
Kawalerii Dywizji „ZAZA” oraz Nad-  
leśnictwu Żednia.

Na miejsce zbiórki uczestników  
rajdu wyznaczono Kamionkę, sym-  
bolicznie nawiązując do punktu kon-  
centracji powstańczych oddziałów  
z Białegostoku i okolic Zabłudowa.  
Tam, przy obelisku wzniesionym  
przez mieszkańców wsi w hołdzie  
Marszałkowi Piłsudskiemu, złożono  
kwiaty i zapalono znicze. Po chwili,  
podążając za jadącymi konno ułana-  
mi, imponujący zastęp uczestników  
rajdu wyruszył w kierunku Słomianki.  
Pod powstańczym krzyżem odśpie-  
wano hymn narodowy, w zadumie  
i ze wzruszeniem wysłuchano apelu  
pamięci odczytanego przez Marka  
Hyjka. W ten sposób oddano cześć  
znanym z imienia i nazwiska oraz  
anonimowym uczestnikom powsta-  
nia z Ziemi Zabłudowskiej. Zapano-  
wała podniosła atmosfera. Nastrój  
tamtych chwil potęgowały stroje  
powstańcze, w których wystąpili  
nauczyciele i uczniowie zabłudow-  
skiej szkoły podstawowej. Następnie  
udział w powstaniu 150 leśników  
z terenu Puszczy Knyszyńskiej przed-  
stawił Mirosław Sienkiewicz, nadleś-  
niczy Nadleśnictwa Żednia. Po złoże-  
niu kwiatów i zapaleniu zniczy przez  
delegację leśników, strażaków i po-  
zostałych uczestników rajdu, orszak



*Uczestnicy rajdu przy ognisku śpiewali pieśni powstańcze*

czony był blaszonym kogutkiem.  
Jak głosi wieść gminna postawił go  
mieszkaniec wsi Zajma o nazwisku  
Łowicki. Być może, te miejsce zwią-  
zane z Powstaniem Styczniowym,  
było również związane z rodem Ło-  
wickich. Inni przypominają, że ludzie  
bali się tędy przechodzić, gdyż tam  
straszyło, a „straszenie” w opowieś-  
ciach ludowych zwykle wiąże się  
z nagłą i tragiczną śmiercią. Możliwe,  
że w ten sposób przetrwała pamięć  
o wydarzeniach z 1863 roku. Prawdopodobnie  
tutaj zginęli wycofujący się uczestnicy  
bitwy w uroczysku Pieręciosy pod  
Waliłami. Może tu dogonili ich kozacy  
i rozgorzał ostatni bój. A może wcześniej po-

i leśnymi drogami wędrowali do  
„krzyża łowickiego” doświadczając,  
jak niegdyś powstańcy, zimna  
i trudów marszu. Po drodze dzie-  
ci wykonywały zadania związane  
z wydarzeniami z 1863 roku i po-  
znawały dzieje Polski. Już pod krzy-  
żem była gawęda zuchowa oraz  
chwila zadumy nad poległymi za Oj-  
czyznę powstańcami. Spod krzyża  
dalszy szlak rajdu prowadził do leś-  
niczówki w Słomiance, gdzie dzięki  
uprzejmości Mikołaja Lewickiego na  
uczestników styczniowej wyprawy  
czekało ognisko. Tam, strudzeni,  
po przejściu 6 km, wszyscy mogli  
wreszcie odpocząć, upiec kielbaski,  
podzielić się wrażeniami.

ruszył pieszo w kierunku leśniczówki. Maszerując przez ośnieżony las, można było utożsamiać się z bohaterami wydarzeń sprzed 150 lat. Przy leśniczówce czekało na wszystkich

ognisko, pyszny bigos, kielbaski oraz gorąca herbata. Po posiłku przyszedł czas na poezję i pieśni powstańcze oraz gawędę historyczną prof. Józefa Maroszka i dr Sławomira Presnarowi-

cza z Uniwersytetu w Białymstoku. Ten szczególnie wyjątkowy, jubileuszowy rajd minął w uroczystej i wzruszającej atmosferze.

Alicja Elżbieta Regucka ■

## ■ Turniej karate

**Kolejna dyscyplina sportowa rozwija w naszej gminie. We wrześniu 2012 roku rozpoczęły się zajęcia karate dla dzieci, a już 24 lutego br. odbyły się w Zabłudowie pierwsze zawody.**

– Ten turniej to nasze pierwsze kroki. Jego celem było przyzwyczajanie dzieci do udziału w tego typu imprezach – mówi Eugeniusz Samsonowicz, jego organizator, a zarazem instruktor karate.

Duży sukces podczas turnieju odniósł Michał Gryguć z Zabłudowa, który w jednej z kategorii kata zajął pierwsze miejsce, trzeci był zaś w kuchom kumite i kata drużynowym. Dobrze spisali się również Maja Andrzejewska, która uplasowała się na drugiej pozycji w kuchom kumite oraz na trzeciej pozycji w kata indywidualnym i drużynowym. Na miejscach medalowych znaleźli się również: Julia Samsonowicz, Michał Siergiejewicz i Ewelina Mińczuk. Na wyróżnienie zasługują również inni młodzi zawodnicy z Gminy Zabłudów: Jan Andrejczuk, Zuzia Lulewicz i Filip Fiedorcuk.

W sumie w zabłudowskim turnieju karate uczestniczyło 35 dziewcząt i chłopców wieku od 6 do 15 lat. Młó-

dzi zawodnicy rywalizowali w konkurencji kata indywidualnego i drużynowego oraz kichon kumite. Oprócz ośmiu zawodników do Zabłudowa przyjechały również dzieci z Białegostoku i Hajnówki.



*Dziewczęta znakomicie sobie radzą w konkurencjach drużynowych*

### Ojcowie dopingują synów

Jednym z zawodników turnieju był 9-letni Janek, który stawia pierwsze kroki w karate. Jego tata Adam Andrej-

czuk jest bardzo zadowolony ze sportu, który wybrał jego syn. – Widzę, że Janek rozwija się ruchowo, z chęcią idzie na zajęcia. Jest bardzo zdyscyplinowany, pamięta, aby odpowiednio wcześniej przywieźć go na trening – mówi Adam Andrejczuk, który jednocześnie dodaje: – Cieszę, że zajęcia odbywają się tutaj na miejscu, nie muszę z dzieckiem jeździć do Białegostoku.

Podobnego zdania jest Wiesław Siergiejewicz, którego 8-letni syn Michał również uczęszcza na zajęcia karate. – Syn z niecierpliwością czeka na trening, woli być tutaj na hali niż w domu przed komputerem, przecież to lepsze niż bezczynność – zauważa Wiesław Siergiejewicz. – Co ważne, przy okazji treningu syna sam korzystam z hali lub stołów do ping-ponga.

Adam Andrejczuk chciałby dodać, że Eugeniusz Samsonowicz ma dobry kontakt z dziećmi, umie zapanować nad nimi, nie faworyzuje nikogo i dba o sprawność wszystkich zawodników. – Pod opiekę trenera bez obaw można powierzyć nasze dzieci – zauważa tata 9-letniego Janka.



*Zawodnicy i sędziowie zabłudowskiego turnieju karate*

## ■ Warsztaty dla dzieci i rodziców

**„Mamo, Tato, Nasz Świat może być piękny!” – kształtowanie umiejętności społecznych i wychowawczych z wykorzystaniem różnych form sztuki – tak brzmi pełna nazwa projektu, który realizuje zabłudowskie Stowarzyszenie Panorama.**

Za pośrednictwem Lokalnej Grupy Działania „Puszcza Knyszyńska” w Urzędzie Marszałkowskim została podpisana ze Stowarzyszeniem Panorama umowa z zakresu małych projektów w ramach działania 413 „Wdrażanie lokalnych strategii rozwoju” objętego PROW na lata 2007-2013 w wysokości 5 711,30 zł. Całkowity koszt realizacji szkolenia wyniesie 8 159,00 zł, w tym wkład własny stowarzyszenia to 2 447,7 zł (wkład finansowy w kwocie 1 103,70 zł i wkład niepieniężny 1 344,00 zł).

– Celem projektu jest wsparcie funkcjonowania rodziny poprzez udział w szkoleniach rozwijających

umiejętności wychowawcze rodziców oraz trening umiejętności społecznych dla dzieci i młodzieży – mówi Dorota Rogucka, z zabłudowskiego Stowarzyszenia Panorama.

Od listopada 2012 r. do września 2013 r. stowarzyszenie realizuje 32 godziny szkolenia dla 16-osobowej grupy dzieci i młodzieży oraz 8 godzin szkolenia dla 10-osobowej grupy rodziców. Dzieci i młodzież biorą udział w treningu umiejętności społecznych. Poprzez kontakt z różnymi formami sztuki i kultury na zajęciach tworzy się warunki do rozwijania zainteresowań i pasji młodych ludzi oraz kształtowanie takich umiejętności jak współpraca w grupie, porozumiewanie się, rozwiązywanie problemów, poznawanie siebie i odkrywanie swoich mocnych stron, wzmacnianie poczucia własnej wartości, czy od reagowanie na

pięć. Program szkolenia przewiduje różne formy aktywności (praca indywidualna i zespołowa przy stolikach, praca w kręgu na dywanie, ruch rozwijający, taniec, działania teatralne i dramowe, zabawy interaktywne, rekreacja na powietrzu). Dla rodziców przygotowano cykl warsztatów rozwijających umiejętności wychowawcze. – Uczestnicy szkolenia będą doskonalić się w zakresie wzajemnej komunikacji w relacjach rodzice – dzieci, uświadamiania wzajemnych potrzeb i oczekiwań oraz analizy własnych postaw rodzicielskich – informuje Barbara Wasilewska.

W ramach projektu zakupiono stoliki, krzeselka i dywan do sali, w której odbywają się zajęcia.

Oprócz Panoramy partnerami projektu są: Szkoła Podstawowa im. Franciszka Karpińskiego w Zabłudowie i Gimnazjum im. Grzegorza Chodkiewicza w Zabłudowie.



UNIA  
EUROPEJSKA



Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: Europa inwestująca w obszary wiejskie

## ■ Terminarz odbioru worków selektywnej zbiórki odpadów w 2013 r.

**Data odbioru worków: 28.03; 29.04; 28.05; 28.06;**

Dobrzyniówka, Rafałówka, Folwarki Małe, Folwarki Wielkie, Folwarki Tylwickie, Ochremowicze, Małynka, Kołpaki, Żywkowo, Olszanka, Gneciuki, Sieški, Aleksicze, Ostrówki, Dawidowicze, Pawły, cietuszki, Koźliki, Kamionki, Ryboły, Rzepniki, Krynickie, Koźliki, Solniki, Kowalowce

**Data odbioru worków: 28.03; 29.04; 29.05; 28.06**

Nowosady, Żuki, Kucharówka, Pasyńki, Kudrycze, Zagruszany, Skrybicze, Łubniki, Halickie, Białostoczek, Kuriany, Płoskie, Kamionka, Zacisze, Zajezerze, Łubiany, Tatarowce, Bobrowa

**Data odbioru worków: 28.03; 29.04; 29.05; 28.06;**

Zabłudów, Zabłudów kolonia, Krasne, Zwierki

### MPO odbiera następujące surowce:

- plastik: butelki PET oraz opakowania po chemii gospodarczo – domowej (prosimy nie wrzucać innych plastików)
- szkło: słoiki, butelki (prosimy nie wrzucać szkła innego typu, np. szyb, lusterek, itp.)
- makulatura: kartony, gazety, książki, czasopisma (prosimy wiązać w paczki)



**Zabłudów  
i Okolice**

Wydawca: Miejski Ośrodek Animacji Kultury w Zabłudowie

Redaktor naczelny: Piotr Woroniecki

Adres redakcji: ul. Rynek 8, 16-060 Zabłudów, tel. 85 71 88 443, e-mail: moak@o2.pl

Nakład: 500 egz. Czasopismo dostępne na [www.zabłudow.pl](http://www.zabłudow.pl)

Skład i druk: Drukarnia Biały Kruk, tel. 85 74 04 704.